KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. № 46. Jutro, ŚŚ. Konrada Wyz: i Mansweta B.

Dnia 6 (18) Lutego. — Rok 1853.

Dla uzupełnienia wczorajszego artykułu naszego o pieniach Kościelnych w czasie Nabożeństw *Passyjnych* dodajemy, iż dla dogodniejszego Rozmyślania *Męki Bolesnej* Syna BOZKIEGO, i dla łatwiejszego połączenia ducha z Ofiarą ZBAWICIELA, nabyć można znane od dawna xiążeczki pod tytułem *Gorzkie Żale*, w Drukarni XX. *Missjonarzy* przy Kościele Śgo Krzyża, której treść w prostocie *Ewangielicznej* skreślona, mocno przemawia do duszy, i jest zupełnie przystępną do pojęcia różnych władz umysłu.

N. PAN, Najmiłościwiej mianować raczył Pannę Annę *Tiutczew*, Panną Honorową J. C. W. Wielkiej Xiężnej Cesarzewiczowej.

N. PAN, rozkazał uznać Kupca *Haufa*, Konsula Jeneralnego *Hessen-Darmsztadzkiego*, Konsulem Jeneralnym *Sasko-Wejmarskim* w *Petersburgu*.

J. C. MOŚĆ, zezwolić raczył Pułkownikowi Sztabu Jeneralnego *Kuźmińskiemu*, przyjąć i nosić komandorskie oznaki orderu *Korony żelaznej*, udzielone mu przez N. Cesarza *Austrjackiego*.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej Anny kl: IIgiej z *brylantami*, Pułkownika *Sibold* ze Sztabu Jeneralnego Wojsk *Niderlandzkich* w *Indjach Wschodnich*.

Najjaśniejszy PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył przebywającemu we *Francji* wychodźcy, Janowi Nepomucenowi *Jarocińskiemu*, powrócić do Królestwa, bez pozostawienia mu atoli prawa legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego, i bez powrócenia mu skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

Rozkazem Cesarskim, Assesor Kollegjalny Wojciech *Krzyżanowski*, Starszy Członek Komory Celnej *Warszawskiej*, za odznaczającą się służbę, podniesiony został do rangi Radcy Dworu.

Zatwierdzony został na urzędzie, obrany przez Szlachtę, na Marszałka Gubernjalngo *Kowieńskiego*, Radcca Honorowy Hr: *Czapski*, Kamerjunker Dworu J. C. MOŚCI.

Rada Administracyjna zatwierdziła zapisy: 1) rs. 75, na rzecz Kościoła w *Kępie*, z obowiązkiem odprawiania corocznie Nabożeństwa za duszę zapisodawczyni; i 2) rs. 75, na Instytut moral: zan: dzieci, w *Królikarni*, przez Annę z Krajewskich *Nakwaską*, uczynione.

W d. 9 b. m., wrócił do *Petersburga* z *Warszawy*, JW. Radca Tajny Ignacy *Turkull*, Minister Sekretarz Stanu Królestwa, Członek Rady Państwa i Komitetu Ministrów.

Z Petersburga donoszą, o skonie ś. p. Radcy Stanu *Jaroszewskiego*, Profesora-Adjunkta Cesarskiej Akademji Medyko-Chirurgicznej.

Jutro, w Kościele Panien *Wizytek*, o godzinie 10tej z rana, odprawionem będzie Nabożeństwo żałobne, za szczególne Dobrodziejki tegoż Kościoła, to jest Hrabinę Ludwikę *Małachowskę*, i Jej Córkę ś. p. Stefanję *Plater*; na które to Nabożeństwo, Krewnych i Znajomych, zaprasza się.

Konstancja z Borowskich *Stolarska*, Obywatelka m. *Warszawy*, przeżywszy lat 84, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, po długiej i ciężkiej słabości, wczoraj zakończyła życie. Pozostała Córka wraz z Mężem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację ciała, jutro o godz: 2ej po południu, z Kościoła dolnego Ś. Krzyża, na smętarz *Powązkowski*.

Do codziennych strat bolesnych, przybyła strata, jaką Rodzina i Przyjaciele liczni świeżo ponieśli przez śmierć ś. p. Józefy z Charchowskich *Rumińskiej*, dziedziczki dóbr *Brochocin*, w Pow: *Płockim*. Po 46ciu zaledwie latach życia, przeniosła się do wieczności w d. 2 b. m. i r. w *Płocku*. Ludność tego miasta i okolicy, na exportację zwłok Jej i pogrzeb w d. 5 b. m. odbyty, tłumnie zebrana, jest to najlepsze, najwymowniejsze świadectwo ogólnego spółczucia ludzi i dobrego u nich wspomnienia, tej nagrody pośmiertnej, na którą ś. p. Józefa *Rumińska* zasłużyła jako wzorowa Matka i Obywatelka, idąca w ślady przodków. Oprócz kilku innych mów wzniosłych, celebrujący na uroczystości pogrzebowej, dostojny Prałat JW. JX. *Mączewski*, uczcił pamięć Nieboszczki, czułem i poważnem słowem, skreślając Jej pobożny, Chrześciańską miłością tchnący żywot. Zwłoki szanowne na ramionach Braci i Przyjaciół z Kościoła wyniesione, zostały złożone w tymczasowym grobie na smętarzu, zanim legną na wieki w grobie rodzinnym, razem ze zwłokami zmarłego w r. 1851 męża ś. p. Antoniego *Rumińskiego*, dla którego, zaledwie kilka tygodni przed tem, sama będąc jeszcze w pełni zdrowia, ostatnią zamówiła pamiątkę.

Wspomnienia z podróży Dra Tripplina, oddział 3ci czyli tom 9, 10, 11 i 12, z których ostatni składa się z dwóch części, wyszły już z druku, i są do nabycia w xięgarni S. *Orgelbranda*, przy ulicy *Miodowej* № 496, i w innych xięgarniach. Cena rs. 6.

Z zadziwieniem odebraliśmy od jednej z Czytelniczek naszych, Obywatelki z pod *Piotrkowa*, list z d. 14 b. m., w którym pisze, iż z okoliczności wzmianki w *Kurjerze* o zdaniu P. *Idźkowskiego*, objawionego w *Dzienniku Warszawskim*, co do obrazu *Chozroe-Duzzi*, napróżno szukała artykułu tego, w tymże Dzienniku, a mianowicie jakto wskazaliśmy w Nr 31 z r. b. Możemy przeto zapewnić szanowną Czytelniczkę naszą, że artykuł P. *Idźkowskiego*, o którym mowa, jest rzeczywiście w piśmie i numerze przez nas wymienionym, i poczyna się na drugiej stronnicy, a kończy w dodatku na 3ej. Przy tej także sposobności przepraszamy Pana S. iż nadesła-

ny przez niego artykuł o rzeczonym obrazie *Trzech Męczenniczek*, a oddający jak największe pochwały twórcy jego P. *Chozroe-Duzzi*, ze względu jedynie na zbyteczną onego obszerność, nie może być zamieszczony w *Kurjerze*. Usprawiedliwienie to z naszej strony tembardziej powinno na uwagę zasłużyć, że nie tylko byliśmy pierwsi, ale nawet ostatni, którzy objawiając jak najpochlebniejsze, ale zarazem najsprawiedliwsze zdanie o obrazie, pragnęliśmy zwrócić nań uwagę ogółu, aby niebrać na siebie odpowiedzialności, że tak wielkie w swym rodzaju arcy-dzieło, mogło przejść niepostrzeżone w *Warszawie*. I dziś jeszcze, dla tej samej przyczyny, przypominamy Czytelnikom *Kurjera*, iż obraz rzeczony jak to donieśliśmy, wkrótce już z przed oczu *Warszawian* usuniętym zostanie. Kiedy przeto i cena zbyt mała, i pogoda sprzyja ku temu, warto zatem korzystać ze sposobności i podziwiać to, co zasługuje na podziwienie.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *Elizy* H. i *Konstancji* P. kop. 30, i od L. P. kop. 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od *Pelagji* rs. 1 dla 70-letniej ociemniałej Wdowy *Elżbiety* S., w domu XX. *Missjonarzy*, na 3ciem piętrze.— Od K. G. rs. 1 kop. 5 dla Kaleki na *Lesznie* pod Nrem 655, i kop. sr. 60, na billard dla obłąkanych w Szpitalu Sgo JANA BOŻEGO.— Złożono oraz od N. N. kop. 50 dla 70-letniej Wdowy E. S. w domu XX. *Missjonarzy*, prosząc ją o modlitwę za osobę która dla niej w dniu onegdajszym złożyła bezimiennie nie rsr. 1, aby Ją BÓG Wszechmocny pocieszyć raczył w Jej srogim, moralnym, nieustannie trwającym smutku.

Do Skowronka, śpiew z towarzyszeniem fortepjanu, przez Józefa *Nowakowskiego*, wyszedł z Litografji Jul: *Müllera*, i jest do nabycia we wszystkich tutejszych Składach muzycznych, po cenie k. 30.

Chociaż *zima* tegoroczna mało mroźna, przecież Właściciele domów i Cukiernicy, mogą się w *lód* zaopatrywać, i ten już do lodowni i piwnic jest zwożony. *Lód* jak na taką zimę, jest dość mocny, bo ma do 6, lub 7 cali grubości.

Wspominaliśmy przed niejakim czasem, o słynnym Artyście dramatycznym murzynie, *Ira Alridge*. Pochodzi on z krwi Królów czy też Xiążąt *Afrykańskich*, a ukształceniem swojem i obejściem, dorównywa napierwszym salonowcom *Europejskim*. Niedawno występował na scenie Teatru *Poznańskiego*, w rolach *Otella* i *Mackbeta*. W końcu zaś zeszłego miesiąca opuścił *Poznań*, odjeżdżając do *Frankfurtu* nad *Odrą*, a następnie do *Wiednia*. *Afrykanin* ten gra role w języku *angielskim*; ale jak niegdyś jedną z naszych znakomitych Artystek rozumieli *Anglicy* nieznając języka *polskiego*, tak wzajem dziś nieumiejący po *angielsku*, rozumieją *Ira Aldrige*, tyle gra jego ma być wielką i szczytną.

Skromny jak to zwykle w czasach *postu* bywa, ale za to ożywiony był wczorajszy obiad w *Resursie Kupieckiej*. Bawiono się i dobrze i długo, przeplatając zabawę, gawędką.

Zamieściwszy słów kilka, o powrocie do kraju genjalnych Artystów braci *Wieniawskich*, zobaczmy teraz co mówią o nich dzienniki inne, jak np. *Odeski*, a poweźmiemy o ich postępie wyobrażenie. Oto słowa tego Dziennika, po jednym z koncertów, danym przez nich w *Odessie*, w miesiącu Sierpniu r. z.: »Niepodobna jest opisać zapału, jaki czarowna gra tych nieporównanych Artystów sprawiła. Pomimo nadzwyczajnych upałów, w chwilach kiedy nawet *Włoska Opera* bywa opróżnioną, przez swych abonentów, każdy koncert *Wieniawskich*, zapalał między niemi wojnę o bilety. *Odessa* słyszała *Liszta*, *Servego*, *Lipińskiego* i wszystkie w ogóle najpierwsze znakomitości w świecie muzycznym, ale współczucie jakie okazała dla tych młodych-olbrzymów Artystów, nie miało przykładu w kronikach *Odessy*. Bracia *Wieniawscy*, ukazali się nam jak dwaj wierni stróże świętości sztuki. Za pierwrzym pociągiem smyczka przez *Henryka*, wszystkie serca przejmuje drzenie, a słuchacze przypominają sobie to cudowny głos *Malibran*, to grę *Paganiniego*, to echo owych nieśmiertelnych mistrzów, którzy zeszli ze świata niemając przez długi czas po sobie następców. Józef *Wieniawski* zaś, jest to pjanista z mechanizmem *Liszta*, ale z jakąż to duszą? Kończąc, dodamy, że *Henryk* po 16ście razy w *Odessie* odgrywał utwory swoje, a z tych *Karnawał w Moskwie*; i że Józef *Wieniawski* zachwycając grą swoją, przyjmowany był z okrzykami i po kilka-kroć musiał powtarzać odegrane dzieła."— A. *Chapelon*.

Najmodniejszy papier na listy w *Paryżu*, przyozdobiony jest w górze bukiecikiem z *fijołków*. Wiadomo że to był kwiat ulubiony Cesarza *Napoleona Igo*.

W *Moskwie* w tych czasach, dawał koncert nowy Artysta, gitarzysta; jest nim Pan Marek *Sokołowski*, rodem z Gubernji *Wołyńskiej*.

Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, wydawanego za upoważnieniem Rządu, opuścił prassę drukarską, serji IIej tomu IVgo poszyt Iszy, i zawiera artykuły: 1) Edwarda *Ostrowskiego*, o życiu i pracach Karola *Mujschla*, Emeryta, Professora b. Akademji Medyko-Chirurgicznej *Wileńskiej*; 2) Ustronie Lekarza; 3) Dr *Groëra*, Sprawozdanie Komitetu do chorób panujących w kwartale Iszym r. 1852; 4) Dra *Bącewicza*, Spostrzeżenia nad chorobami panującemi w kwartale Iszym r. 1852; 5) Dra A. *Kryszki*, o *cholerze* w r. 1852. *Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warsz:*, wychodzi rocznie w 4ch zeszytach, po 10 do 12 arkuszy druku każdy. Przedpłatę przyjmują wszystkie xięgarnie krajowe i zagraniczne po rub: sr: 3, oraz Urzędy i Stacje Pocztowe po rs. 3 kop: 40. Ktoby z PP. Prenumeratorów zamieszkałych na prowincji, życzył sobie odbierać to pismo w osobnych kopertach, raczy oprócz przedpłaty rs. 3 k. 40, dodatkowo na koszta kopertowania kop: sr: 45 nadesłać *franco* do Expedycji Gazet Pocztamtu *Warszawskiego*, lub do xięgarni Henryka *Natansona* w *Warszawie*, gdzie jest główny skład i expedycja tego pisma. W osobnych odbitkach wyszło także dziełko: *O cholerze w roku 1852*, przez Dra A. *Kryszkę* (wyjątek z *Pamiętnika Lek:*), które po cenie

kop: sr: 30 w xięgarni Henryka *Natansona*, oraz i innych znaczniejszych, nabyć można.

(A. n.) Oddawszy bieliznę do szycia, do Pani *Radkiewicz*, przy ulicy *Freta*, Ner 248, i odebrawszy takową, jak najdokładniej wykończoną i w oznaczonym terminie, porzytuję sobie za obowiązek, obok złożenia podzięki, polecić zarazem pracownię tę wszystkim, potrzebującym takowej.— *A. S.*, Obywatel z prowincji.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Niema z Portici*, Pani *Rywacka*, Panna *Gwozdecka*, PP. *Dobrski* i *Troschel* po 6-kroć; po Tańcach, Wszyscy, i oddzielnie: Pani *Stolpe*, Panny: *Damse*, *Karska*, Karolina *Straus*, oraz PP. *Popiel*, *Meunier*, *Gillert* i *Kwiatkowski*.

W r. b. upływa lat 150, od założenia *Petersburga* d. 16 Maja r. 1703; i floty na morzu *Baltyckiem*.

Do dnia 14 (26) z. m., znajdowało się w *Rydze* chorych na *cholerę* 24. Po 21 Stycznia (2 Lutego), zachorowało znowu 9, wyzdrowiało 11, umarło 8; chorych pozostało 14.

Fregata wojenna *Rossyjska*, *Pallada*, wieczorem dnia 22go Grudnia r. z. (3go Stycznia r. b.), wypłynęła na morze z *Portsmuth* (w *Anglji*), holowana parochodem *Echo*. Fregata ta, i parowy shoner żelazny *Wostok*, zakupiony w *Anglji*, przeznaczone są do *Kamczatki*.

Wczoraj dwie poczty przybyły, jedna zalega.

Austrja.— Roboty na kolei centralnej *Włoch*, rozpoczną się w Czerwcu w pięciu punktach; kolej wynosi 270 kilometrów, kapitał 75 miljonów lirów.— W roku przyszłym zaprowadzą zmiany w podatku zarobkowym, utworzą bowiem klassę pośrednią.— Konsumpcja tytuniu w całej monarchji tak wzrosła, że rząd wiele liścia zakupywać musi za granicą. (Schles: Ztg).

Francja.— Zapewniają, że Cesarz *Francuzów*, postanowił popierać żądania wielkich Mocarstw stawione *Turcji*, a mianowicie: 1) wstrzymanie wojny z *Czarnogórzem*, 2) zmniejszenie ucisku Chrześcjan, 3) zmianę gabinetu. Missja P. *Brenier* ma to na celu.— Poseł *angielski* miał w tych dniach narady z Ministrem spraw zagr:.—W Senacie zasiada tylko 4ch potomków Marszałków z czasów pierwszego Cesarstwa: *Ney*, *Berthier* (Xżę *Wagram*), *Murat* i *Victor*, daleko tam więcej spotyka się potomków starych rodzin *francuzkich*.— Ostatnie zniżenie kursu papierów dla wielu spekulantów stało się powodem strat wielkich; renta jeszcze bardziejby spadła, gdyby rząd codzień za 500,000 fr. jej nie kupował. — W tych dniach umarł w skromnem zaciszu jednej z gmin w *Bernay*, człowiek, którego życie było nadzwyczaj *głośne*; był nim Józef *Sauton*, szef *klakierów* w teatrze *Ambigu*. Wypromowawszy nie mało talentów, *Sauton* spoczął na *laurach*, i zajmował się w ustroniu swojem pracami ogrodniczemi. (Neue Pr. Ztug.— Journal des Debats).

Szwajcarja.— Koleje żelazne są główną kwestją kraj cały zajmującą; w wielu punktach trudności są wielkie; Inżenierowie nad ich pokonaniem lub obejściem częste odbywają narady. W *Sabaudji* myślą o przebiciu góry *Cenis*; odkryto miejsce, w którem *tunel* będzie miał długości 1,200, nie zaś 4,000 metrów. *Sardyński* Inżenier *Maus*, pobudował wielkie maszyny do wiercenia skały. (A. Augsb: Ztg.)

Turcja. — Według listów z *Stambułu* z dnia 29go Stycznia, pogłoska o dymissji dzisiejszego W. Wezyra, utrzymuje się w tej stolicy.— Wszystkie wysyłki amunicji dla armji *Omer*-Baszy wstrzymano, aby bezpotrzebnie niepowiększać kosztów. — *Reszyd*-Basza ma być wysłanym do *Siwas* na wygnanie. — Ażio od zagranicznych wexli płaci się już teraz bardzo wysokie i jeszcze więcej w górę pójdzie, jeżeli w r. b. wielki wywóz produktów z *Turcji* nienastąpi. (A. Augsb: Ztg).

Wiadomości z ostatniej poczty:

Anglja. — Posiedzenia Parlamentu otwarte zostały w dniu 10tym b. m. Nie było mowy tronowej; Lord J. *Russel* tylko uwiadamiał Izbę o projektach, jakie rząd przedstawić zamierza w ciągu posiedzeń. Oświadczył on, że projekt reformy wyborczej odłożonym został do roku przyszłego, że gabinet wprawdzie zażąda powiększenia nieco wydatków, ale nie będzie wcale domagać się kredytu na powiększenia nowe armji i floty. (Indep: Belge).

Austrja. — W *Wiedniu* uważają za rzecz bardzo prawdo-podobną, zniesienie ministerjum wojny; Jenerał-Adjutant *Bamberg*, dziś pełni tylko obowiązki kierującego administracją wojny. (Indep: Belge).

Azja.— Dzienniki *Wschodnio-Indyjskie* donoszą o wcieleniu *Birmańskiej* prowincji *Pegu* do państwa *Wschodnio-Indyjskiego*. *Birmanowie* ustąpić nie myślą, wyprawa będzie musiała dotrzeć aż do *Awa*, co nastąpi jak tylko zbiorą środki konieczne do przewozu wojsk. Gdyby Król *Birmanów* nie chciał zawrzeć pokoju, to zostanie z tronu zrzuconym. — W *Kantonie* w ciągu miesiąca powieszono 120 powstańców. (Indep: Belge).

Francja. — W dniu 14 b. m., Senat i Ciało Prawodawcze zbiorą się w *Tuileries*, gdzie Cesarz osobiście otworzy posiedzenia obu tych Izb na rok bieżący. — Wypuszczono z więzienia pięciu aresztowanych legitymistów.— Na giełdzie papiery idą w górę.— P. *Royer* został mianowany Prokuratorem Jeneralnym przy sądzie kassacyjnym, (nie P. *Dupin*, jak się spodziewano). — Ministerjum spraw wewnętrznych zupełnie zreorganizowane zostanie. Indep. Belge).

Hiszpanja. — Dotychczasowe rapporta o wyborach, zapowiadają niezmierną większość ministerjalną w kortezach. (Indep: Belge).

Rozmaitości. — W wiosce *Bürglen*, w kantonie *Uri* (w *Szwajcarji*), w r. z. okazała się pod względem statystycznym dziwna igraszka liczb; narodziło się bowiem 24 chłopców i 19 dziewcząt, i tyleż dziewcząt i chłopców w ciągu roku zmarło. — W *Frosville* (we *Francji*), żyje staruszka licząca przeszło 102 lat wieku, której władze umysłowe nie uległy prawie żadnemu osłabieniu. Przez przeciąg lat 70ciu, czyli od 30go roku życia swego, nie porzuciła ona sukien żałobnych. Kolejno zmarł jej ojciec, matka, dwaj mężowie, mnóstwo wujów i ciotek, ośm braci i siostr, tylez szwagrów i

bratowych, 6ro dzieci, 32 wnuków i prawnuków. Pozostała jej tylko 72-letnia wnuczka, którą dotąd nazywa swą *małą*, i która ma około staruszki najtroskliwsze starania. Obie żyją przyzwoicie, ale bardzo oszczędnie. Ktoś zapytał babuni, dla czego robi oszczędności wtedy, kiedyby mogła polepszyć swe utrzymanie i powiększyć wygody? »Ho! ho!" odrzekła, »trzeba schować gruszkę jak przyjdzie pragnienie; a co będę miała, jak się zestarzeję?" — Jak dalece naiwnym jest nasz lud wiejski, nawet wtedy, gdy chciałby oszukać kogoś, dowodzi następująca okoliczność: W jednej ze znakomitszych cukrowni naszych, włościanie dostawiali buraki, i za takowe wynagradzani byli w stosunku wagi; dla tego wozy naładowane burakami, wjeżdzały na pokład wagi, były ważone, a następnie po wyładowaniu buraków, wozy próżne powracały na wagę, tym sposobem odciągnąwszy od pierwszej ciężkości, druga pozostawała czystą wagą buraków. Jeden więc z wieśniaków, po złożeniu już buraków, wsiadł na próżny wóz, który wracał do przeważenia, a to dla przydania mu ciężkości; gdy zaś inni zwracali na to jego uwagę, rzekł: »że to wszystko jedno, czy było wsiąść na wóz i przeważyć się wtedy gdy były na nim buraki, czy też wtedy gdy już jest próżny." Dopiero po długiej reflexji i namyśle, spostrzegł swój błąd, który naturalnie poprawionym został. — *Ficlipucli*, nauczyciel tańców, miał straszliwie duże nogi; gdy mu raz uczeń jego, uczynił w tym względzie uwagę, odrzekł: »Mój Panie, nauczyciel *choreografji* powinien mieć *duże* stopy, bo nie wszyscy mają wzrok dobry, i przy lekcji *małych* nie dowidzą, gdy tymczasem moje, *ślepy* nawet zobaczy."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bykowski Rafał Oby: z Rutki nr 570; Fiszer Lud: Oby: z Wysokiego nr 461; Golicyn Marja Xżna z Starej wsi; Hirszberg Wiktor Uczeń Uniwers: z Dorpatu nr 1266/7; Małowieski Mich: Ob: z Kryski nr 601; Markow Jan Pułko: z Radomia nr 625; Mikuliński Xaw: Oby: z Lublina nr 584; Mitschiner Markus Komis: Kup: z Londynu nr 556; Osterlof Karol Fabryk: z Berlina nr 603; Sierakowski Miecz: Oby: z Łysakowa nr 584; Skulski Henr: Oby: z Radonic nr 584; Wolf Eman: Komis: Kup: z Wrocławia nr 1365; Zaborowska Józefina Żona Rz: R. S. z Płocka.

Wyjechali: Evans Alfred Oby: do Londynu; Fleury Ludw: Hr. do Stelmachowa; Gejger Miko: Dokt: do Brześcia Lit:; Jarochowski Wła: Ob: do Poznania; Lelowski Ant: Refe: Stanu do Dieppe; Laing Cumming Inżen: do Londynu; Łapczyński Arty: Muz: do Petersburga; Potocki Jan Hr. do Stelmachowa; Przezdziecki Miecz: Hr. do Gub: Podolskiej; Skarbek Tekla Hr. do Popówka; Traeger Fran: Prezydent do Łodzi; Wardyński Ant: Urzęd: do Poznania.

DONIESIENIA.

Korrespondencja.— Mieszkający w Gub: Wołyńskiej, Pcie Łuckim, we wsi Remejkach, Józef Franciszka syn *Sochaczewski*, życzy sobie zkomunikować się z Wujem swoim Onufrym Franciszka synem Libbe; więc jeżeliby takowy mięszkał w Warszawie, to uprasza o przysłanie adresu swego do wyżej pomienionego miejsca, podług którego mógłby przeprowadzić korrespondencję z swoim Wujem.— *Sochaczewski.*— Adresować do Wołyńskiej Gubernji przez Powiatowe miasto Równe.

Gdyby kto chciał dać do skubania **WŁOSY** lub Pilśći do robot Tapicerskich, to może się z tem zgłosić do Soteryusza Urbańskiego, zamieszkałego przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nr 13, na 4m piętrze od frontu, który się tą robotą ciągle zajmuje, gdyż ten jako niewidomy, żadnej innej roboty przedsięwziąć nie może.

Rubla Nagrody.— Wczoraj z rana, przechodząc około Teatru, ulicą Wierzbową, na Nowy-Świat, zgubiono **RÓŻANIEC** kokowy, z Krzyżem PANA JEZUSA drewnianym w sęczki, i Medalikiem, w woreczku kamlotowym czarnym. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 464 przy ulicy Senatorskiej, w domu PP. Kanoniczek, do Szwajcara.

FUTRO DAMSKIE, pokryte elkami, z kołnierzem tumakowym, do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Niecałej pod Nr 614 *e*, na 2m piętrze, w domu W. S. Jakubowskiego.



NASIONA i **CEBULKI** do kwiatów, **KAMELJE**, **RODODENDRONY**, **RÓŻE**, i inne wszelkiego rodzaju, są do sprzedania u przybyłych Ogrodników z zagranicy, w Hotelu Lipskim pod Nr 4tym.



Wczoraj po południu, na Nowym-Świecie, zaginął **PIESEK** wyżełek angielski, maleńki, bardzo szczupły, z jedną dużą plamką na grzbiecie, łebek kasztanowaty, z odznaczeniem białem, miał wstążeczkę amarantową na szyi. Kto go odprowadzi lub da znać gdzie się znajduje, pod Nr 248/9, ulica Freta, otrzyma przyzwoitą nagrodę.



Z dnia 6 na 7 b. m. zginął **PIES** duży, czarny, z ogonem krótkim, a pod przedniemi nogami białe odmiany, miał obróżę z połową zerwanego łańcucha. Ktoby o nim dał wiadomość pod Nr 2307, przy rogatce Powązkowskiej, otrzyma nagrody rs. 1 k. 50.



PIESEK młody, z wyżełków angielskich, zabłąkał się wczoraj na ulicy Długiej z pod Nru 557 zwanym Potkańskich; tenże był biały z czarnemi łatkami na bokach, łeb i uszy czarne, a na czole miał białą łatkę. Za oddanie lub zawiadomienie gdzie się znajduje, otrzyma dobrą nagrodę, u Rządcy powyższego domu.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe zimna 4.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 8 cali 2.

TEATR WIELKI. Jutro, *Pajac.*

Wykaz gatunków **MIODU** i Cen jego, w Zakładzie **Piwa Bawarskiego** znajdującego się, przy ulicy Niecałej w domu W. Lindnera pod Nr 614 lit: L, należącym do Walentego Bystrzonowskiego i Spółki:

MIÓD na Kufelki:

1) Miód Polski wytrawny czyli Dembak, kufelek po kop: 5.
2) Zwyczajny Polski czyli słodko-korzenny, kuf: po kop: 5.
3) Biały Lipiec czyli Węgierski, kufelek po kop: 7½.
4) Sam słodki czyli Kopowiec, kufelek po kop: 10.
5) Miód grzany z korzeniami, kufelek po kop: 10.

Na Butelki i Pół-Butelki:

1) Butelka Miodu Staro-Polskiego, od kop: sr: 75 do rs. 3.
2) Krakowskiego starego, od kop: 90 do rs. 4.
3) Kowieńskiego czyli Litewskiego, od kop: 90 do rs. 4.
4) Dubieńskiego czyli Podolskiego, od kop: 90 do rs. 4.
5) Leżańskiego czyli Galicyjskiego, od rs. 1 do rs. 5.
6) Butelka Lipowcu czyli Węgierskiego, od rs. 1 do rs. 6.
7) Wiśniaku starego, od rs. 2 do rs. 8.
8) Butelka Maliniaku, od rs. 2 kop: 55 do rs. 10.
9) Butelka starego Dominikańskiego, od rs. 3 do rs. 15.

W zakładzie Piwa Bawarskiego, z browaru PP. Haberbusch, Schielle i Klawe, przy ulicy Miodowej pod Nr 491, oprócz potraw mięsnych, dostać można przez ciąg Wielkiego Postu, codziennie MARYNAT i ŚLEDZI, nowym sposobem marynowanych; zaś w Środy, Piątki i Soboty, RYB rozmaitych na gorąco, które stosownie do życzeń i gustu, na poczekaniu przyrządzane być mogą. W każdą Sobotę wieczorem, dobrani Artyści wykonywać będą rozmaite dzieła muzyczne.— A. *Scholtz.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 6 (18) Lutego 1853 r.— Starszy Cenzor, Radca Dw: *L. T. Tripplin.*

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 46.

Piątek.— 6 (18) Lutego.— Rok 1853.

DONIESIENIA.

DOBRA Władysławów, w Powiecie Łukowskim, Gubernji Lubelskiej położone, od Wisły i od miasta Garwolina o dobrą milę odległe, z lasami Osieckiemi, Cyganowskiemi i Rządowemi graniczące, których rozległość włók nowo-polskich 27, morgów 25 wynosi, w czem mieści się lasu stałego dębowego, sosnowego i grabowego włók 14, morgów 10, prętów 18, z znaczną Propinacją jako w okolicy leśnej, w której ciągle prawie wyróbka drzewa ma miejsce, są z wolnej ręki do sprzedania. O warunkach dowiedzieć się można u Wgo *Dutkowskiego* Mecenasa, w domu Ordynatów Zamojskich, przy ulicy Senatorskiej, wprost Resursy Kupieckiej; zaś na gruncie Dzierżawca miejscowy, wszelkie szczegóły wskaże.

UWIADOMIENIE OD MAGAZYNÓW

HERBATY CHIŃSKIEJ

Andrzeja Kryłowa, w Moskwie,

1szy na Kuźnickim moście, w galerji Xcia Golicyna pod N° 12,
2gi na Preczystynce, naprzeciwko Pożarnego Zakładu, w domu Jenerałowej Baronowej Rozen.

Mam zaszczyt uwiadomić Panów Obywateli, tak bliższych, jako i oddalonych Gubernji, że odebrałem świeży transport różnego gatunku HERBATY, z Niżegorodzkiego Makariewskiego jarmarku. Sam osobiście trudniłem się wyborem Herbaty, przesyłanej mi z Chin, i dostałem ją ile możności najlepszą. Śmiem przytem upewnić, że Herbata moja zbioru tego roku, i stosownie do ceny, będzie wiele lepszą od zbioru lat dawniejszych. Przesyłki w różne miasta Państwa Rossyjskiego i Królestwa Polskiego, przyjmuję na siebie. Nadto, osobom zapisującym Herbaty za 30 rsr. z bliższych Gubernji, w których płaci się od funta 10 kop: sr:, ustępuję 5ty procent z rubla; tym zaś, gdzie płaci się 15 kop:, ustępuję takowy procent na 60 rsr. Herbata będzie się przesyłać akuratnie z pierwszą pocztą, obwinięta w cynowy papier, i opatrzona moją pieczęcią.— Ceny tej Herbaty są następujące: HERBATA CZARNA: Familijna Połutorna, rs. 1 k. 70; Familijna Kochucin, rs. 1 k. 85; Fuczańska Kraśńska 1go gatunku, rs 2. HERBATA KWIECISTA: Kwiecista Lozan-Macua, rs. 2 k. 30; Fuczańska Kochusin Nek-cheo, rs. 2 k. 60; Fuczańska Kochusin Suniesen, rs. 2 k. 85; Mojukoni Szylunga, rs. 3. LANSYNY HAŃSKIE BIAŁE Z BUKIETEM: Lansyn z fuzy Chaszenczuan, rs. 3 k. 50; Fuzańska Majułanan, rs. 4 Doskonały Majukon-Nandżin, rs. 5; Srebrzysty z fuzy Lozana ososka aromatyczny, rs. 7; Srebrzysty aromatyczny wyższy gatunek Czyn-Kinh-Kulan-Bukieta, rsr. 8. SZTUCZ NE LANSYNY HERBATY Z BUKIETEM: W małych słoikach wagi pół funta, za słoik rs. 4; Guczańska w 1 funcie, za słoik rs. 6; Aromatyczna w bogato ozdobnym słoiku 1 funt ważąca, za słoik rs. 10; Aromatyczna w takimże słoiku ważąca 1½ funta, rs. 12; W kolorowych pudełkach z plombą, słoik rozkosznie zdobiony w 3ch funtach, za pudło rs. 15; W takichże pudełkach wyższego gatunku w 4ch funtach, rs. 25; Siurpryzne pudełko z 10 figurami, wagi 1½ funta, rs. 30. HERBATA ŻÓŁTA: Żółta Sań-pchian, rs. 8; Sińju-Sar-Pecha-Lancyn, rs. 6; W żółto-atłasowym słoiku najwyższy gatunek wagi 1 funt, za słoik rs. 10; Słoik wagi ¼ funta kosztuje rs. 2 k. 50. HERBATA ZIELONA: Czanhowska lepszego gatunku, za funt rs. 2 k. 50; Wanzowa, rs. 3; Wanzowa Konsu-Żulan, rs. 4; Złotawego w perłę koloru, rs. 5; Aromatyczna Kulan-Fynji, rs. 20; Zielona w słoiku wagi ¼ funta, słoik rs. 4; Wybornego gatunku wagi 1½ funta, słoik rs. 6; Hańska złotego koloru, pudełko ważące 5½ funta, rsr. 35; W pudełkach Chińskiego pakunku, 10 funtów wagi, rs. 25.

Szanownych Obywateli dalszych miast, zaszczycających mnie swojemi rozkazami, upraszam najpokorniej, udawać się do głównego mego Magazynu, na Kuźnieckim Moście, w Galerji Xięcia Golicyna, pod Nr 12ym znajdującego się.

Moskiewski Kupiec, Andrzej *Orłow*.

ROB B. LAFFECTEUR.

Cena Robu 16 fr., czyli rs. 4. Składy we *Francji*, *Belgji*, *Hollandji* nad *Renem*, w *Bazylei*, u wszystkich Aptekarzy. Dowiadujemy się, że na mocy rozkazów Ministra Wojny *Belgji*, propozycja uczyniona przez *Dra Giraudeau de St Gervais* na dostawę *Robu Laffecteur*, została przyjętą; że mu obstalunek dany został, i że Minister Skarbu uwolnił dostawę tego środka lekarskiego dla armji, od opłaty cła. Od roku 1788, Minister Marynarki we *Francji*, rozkazał sposobem przepisu posiadanie tego środka na okrętach Królewskich; w r. 1793, zrobione były układy na zaopatrzenie weń marynarki *francuzkiej* w czasie wojen Rzeczypospolitej. Butelka *Robu Boyveau - Laffecteur*, obejmująca 750 granów syropu skoncentrowanego, sprzedaje się po 4ry ruble.— Składy w *Rossji*. Cena 16 fr:; w *Odessie*, u *Kochlera* i *Porzezińskiego;* w *Moskwie*, u H. *Forbriecher*, Aptekarza na *Petrowce;* u wszystkich Aptekarzy i u P. Konstantego *Thal*, w składzie materjałów aptecznych, na sprzedaż hurtową, po cenach *Paryzkich*. W *Kiszeniewie*, u *Rosenbauma* i *Kursicka;* w *Tambowie*, u *Wernera;* w *Petersburgu*, u wszystkich Aptekarzy, oraz u P. M. *Hardy*, w składzie materjałów aptecznych, ajenta głównego upoważnionego do sprzedaży aptekarzom po cenie Paryzkiej; w *Taganrogu*, u Leopolda *Hamburgiera*. Sprzedaż *Robu* upoważnioną została w *Rossji* i w Królestwie *Polskiem*: w *Warszawie*, u P. *Sokołowskiego* przy ulicy Senatorskiej Nro 480, u P. *Galle*, Ajenta głównego upoważnionego, i u wszystkich Aptekarzy; w *Austrji*: w *Wiedniu*, u *Metzingera;* w *Krakowie* u *Helsjińskiego* i *Moldzińskiego*. W *Turcji*, cena 12 fr. w *Konstantynopolu*, u PP. *Calleja* i *Ottoni*, Aptekarzy; w *Mołdawji* i *Wołoszczyznie*, cena 12 fr.; w *Bukareście*, u A. *Steege*, Aptekarza, Ajenta głównego. Szczęśliwe skutki w przypadkach prawie nieuleczonych (cas désespérés), doświadczone w *Bukareście*, spowodowały, że Szanowna Rada Lekarska tameczna, upoważniła sprzedaż *Robu* na *Wołoszczyznie*. Wszystkie butelki są kapsułowane, zamknięte pokrywką z pargaminu, i opatrzone paskiem noszącym podpis *Dra Giraudeau de St. Gervais*. Instrukcje tłómaczone są na wszystkie języki. Wysyła się *Rob* za odebraniem Wexlu na jednego z Bankierów. Skład główny prawdziwego *Rob Boyveau Laffecteur*, znajduje się wyłącznie u *Dra Giraudeau de St. Gervais*, przy ulicy *Richer* Nr 12, w *Paryżu*.



Młody człowiek, który przez czas długi był przy Jeździe Pruskiej, i który zna się na ujeżdżaniu Koni, życzy zajmować się tego rodzaju obowiązkiem. Wiadomość w sklepie Porcelany P. Müller, w domu Roeslera.

OBLIGACJA Udziałowa Nr 1936 (96,759) na zł. 300, zaginęła. Ostrzega się, aby nikt takowej nie nabywał, gdyż żadnego innego użytku mieć nie może, prócz nagrody rs. 1 k. 50, jeżeli ją złoży przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1339, na 1m piętrze. — Tamże jest **KARETA** Wiedeńska, zupełnie odnowiona, za mierną cenę do sprzedania.

OSOBA w średnim wieku, rodowita **NIEMKA**, życzy sobie przyjąć obowiązek do dozoru dzieci, do zarządu domu w Warszawie lub na prowincji, lub też do towarzystwa w podróży za granicę. Wiadomość w Drukarni Kurjera.



PIANO-VERTICAL, Paryzkie, bardzo ozdobne, z mocnym głosem; oraz **ARFA** pedałowa, Paryzka, w zupełnie dobrym stanie, za nader umiarkowaną cenę, do sprzedania przy ulicy Marszałkoskiej pod Nrem 1384, na 1szem piętrze od frontu, drzwi przy wschodach.

Jest do odstąpienia wieczysta dzierzawa folwarku Pamiętna, w dobrach Xięztwa Łowickiego, pół-mili od miasta Skierniewice, przy Kolei żelaznej położonego, obejmujący przestrzeni włók miary nowo-polskiej 9, morgów 9; w tej przestrzeni jest łąk lądowych mórg 45, oraz lasu mórg 15, reszta gruntów ornych w dobrej glebie, niemniej zabudowania gospodarskie w dobrym stanie; nadto jest w czasowej Dzierżawie, to jest do roku 1866, Młyn wodny nowo wyrestaurowany, z gruntem włók 3, i ry-

bołostwem. O cenie, na miejscu u Właściciela dowiedzieć się można.

Ktoby życzył sobie pomieścić w domu prywatnym **PANIENKĘ** dla wspólnej edukacji, gdzie przy ciągłej konwersacji w języku francuzkim, mogłaby pobierać również lekcje muzyki na fortepjanie; raczy się zgłosić po bliższą wiadomość pod Nr 710, przy ulicy Leszno, na 2gie piętro od frontu, ze schodów po prawej stronie.— Tamże jest POKÓJ z oddzielnym wchodem od frontu, do najęcia od Wielkiej-nocy.

Przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1347 w domu JW. Koseckiego, naprzeciw Kościoła Ewangielickiego, potrzebna jest **GARDEROBIANA**, umiejąca dobrze usłużyć, szyć, prasować i prać batysty, muszliny białe, z dobremi świadectwami i konduitą; oraz DZIEWCZYNA do posługi. Wiadomość u Jana Stróża.



DOM drewniany z ogrodem i placem frontowym, zdatnym do zabudowania, na gruncie dziedzicznym położony, jest sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość w tymże domu u Gospodyni, przy ulicy Stawki pod Nr 2266, przy placu Broni za Muranowem.



Na Pradze pod Nr 273, przy ulicy Ustroń, **DOM** drewniany z oficynami, do sprzedania z wolnej ręki, z wszelkiemi dogodnościami, obszernym podwórzem i rozległym Ogrodem, z zaprowadzeniem dużej szparagarni i dosyć zamieszczony różnemi owocami, a przytem studnia z wyborną wodą, widok na całą Warszawę. Wiadomość u Właścicielki od frontu.

Przy ulicy Krak:-Przedm:, przy porządnej familji od Wielkiej-nocy, jest do odnajęcia **POKÓJ** od frontu (dla osoby płci żeńskiej), z opałem, usługą i innemi dogodnościami. Wiadomość przy ulicy Śgo Jana pod Nr 15, na 2m piętrze od tyłu.



Potrzebna jest **SUMMA** Rsr. **1,650**, na pierwszy Numer hypoteki Domu murowanego w Warszawie. Bliższą wiadomość powziąść można u Właściciela domu Nro 1201 przy ulicy Pańskiej.

Garnitur **MEBLI** mahoniowych w najświeższym fasonie, składający się z Kanapy, dwóch Konsoli, dwóch Foteli, 12tu Krzeseł, wszystkie adamaszkiem wełnianym wybite; **KREDENS** jesionowy; **STÓŁ** wielki; dwa **ŁÓŻKA** mahoniowe; 4ry **LUSTRA**; jedno **ŁÓŻKO** jesionowe; garnitur cały **SZKŁA** rzniętego na 24 osób; są do sprzedania z wolnej ręki, w domu Nro 1298 przy ulicy Nowy-Świat, w podwórzu na lewo, w mieszkaniu na dole, gdzie każdodziennie rano do godz: 12, o cenie dowiedzieć się można.



Żądane jest kupno **DOMU** murowanego, w dobrym stanie, niewymagającego prędkiej reperacji, przy jednej z ulic w blizkości Banku położonego, czynić mogącego dochodu od 900 do 1800 rs. rocznie. Mający chęć zbycia zgłosić się zechce po bliższą informację do P. Jana Rutkowskiego, w Sądzie Appellacyjnym, lub pod Nr 543 w domu dawniej Elerta, teraz W. Moycho zamieszkałego. — Tamże mający chęć zbycia **MAGLI**, z odstąpieniem zarazem Mieszkania, zgłosić się może.



Magazyn Mebli, przy rogu ulicy Królewskiej i Marszałkowskiej pod Nr 1065 istniejący, zaopatrzył się w znaczny wybór rozmaitych wyrobów palisandrowych i mahoniowych, w najświeższych i gustownych fasonach, j. t. Garnitury, Stoły, Biurka, Toalety, Konsole, Sekretarki, Łóżka, Szesłągi, Kozety i Fotele; tudzież jesionowe Szafy, Łóżka, Stoły duże rozsuwane, i inne **MEBLE**.— Tamże są do sprzedania KOLUMNY marmur: z wazonami, Patery, i inne wyroby marmurowe, oraz Konsole z blatami marmurowemi.

DOROŻKA w dobrym stanie do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 1599*b*, u Stangreta Jana.

SKLEP z 2ma Stancjami, Alkierzem, i 2ma Piwnicami, na Szynk lub inny proceder, od Wielkiej-nocy do najęcia, przy ulicy Koziej pod Nr 439. Wiadomość u Właściciela w tymże domu od Krako:-Przedm:, na 2m piętrze.

Zabraną przez pomyłkę w czasie ostatniej Maskarady, na widowisku o pół-nocy, **LORNETKĘ** czarną dubeltową, przy wchodzie do krzeseł; łaskawy a znany z widzenia Pan, raczy zwrócić do Drukarni Kurjera.

W skutek upoważnienia Radcy Stanu Prezesa Tryb: Cyw: Warszawskiego, i na żądanie beneficyalnych Sukcessorów Ferdyn: Biesiekierskiego, odbywać się będzie w d. 9/21 Lutego r. b. o godzinie 11 z rana, i dni następnych, sprzedaż przez publiczną licytację Ruchomości, po Ferdyn: Biesiekierskim pozostałych, mianowicie: Sreber, Bielizny, Garderoby, Pościeli, Mebli, Fortepjanu, Sprzętów domowych i gospodarskich, a to na gruncie dóbr Siekierki, w Okręgu i Gub: Warszawskiej leżących. — J. *Noskowski*.



Dwie **KLACZE** gniade, bez odmiany, po lat 4ry mające, rosłe, dobrze ujeżdżone i zdrowe, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Chłodnej pod Nr 915/16.



Bracia *Bardet*, Ogrodnicy z Paryża, zamieszkali pod Nr 473 *b*, w domu W. Petyskusa, gdzie obecnie utrzymujemy handel **ROŚLIN**, KRZEWÓW kwiatowych, Drzew owocowych w różnych gatunkach wyborowych, sprowadzonych z zagranicy; posiadamy w tym czasie **KAMELJE** w różnych odmianach, okryte kwiatami i pączkami, prześliczną Magnolję kwitnącą, Hyacynty w doniczkach po kop: 15 i 20; Tulipany w różnych gatunkach; Narcyzy, i koszyki ubrane kwiatami w wazonach; można u nas dostać sam kwiat kamelji. Wszystkie obstalunki jakie dawniej Szano: Publiczność u nas zamawiała, tak i teraz przyjmujemy jedynie w domu W. Petyskusa.

Warszawski Artylleryjski Arsenał Konstrukcyjny niniejszem zawiadamia, iż w d. 2/14 i 5/17 Marca r. b., odbywać się będzie w Zamojskim Artylleryjskim Garnizonie licytacja, na dostawę MATERJAŁÓW potrzebnych w r. b. dla utrzymania w porządku Artyllerji, Broni i innych rzeczy, mianowicie: Beleczek poprzecznych sztuk 35; Blejwasu pud 1 funt: 34 zołot: 42; Pantofli pilśniowych par 15; Tranu pud: 4 zołot: 50; Ochry jasnej pud: 3 funt 32 zołot: 43; Zatyczek dębowych sztuk 175; Szmelztygiel 1; Dziegciu prostego pud: 20 funt: 25; Dziegciu czystego pud: 1 funt: 14 zołot: 30; Zylberglejty funt: 23 zoł: 80; Kleju stolarskiego funt: 9½; Łazurki Berlińskiej funt: 16 zoło: 32; Łazurki prostej funt: 21 zołot: 74; Łopat drewnianych sztuk 50; Oleju konopnego pud: 11 funt: 9 zoło: 27; Oleju lnianego pud: 11 funt: 23 zoło: 45; Mioteł brzozowych sz: 500; Mydła zwyczajnego pud: 2 funt: 13 zoł: 48; Kredy rafinowanej pud: 2 funt: 12 zoł: 80; Obręczy 3,500; Przetaków 2; Sadzy hollenderskich pud: 2 funt: 30 zoł: 63; Łoju wołowego pud: 4 funt: 1 zołot: 24; Sito włosiane 1; Słupów sosnowych długości 5 arsz: 8 wersz: grubości 5 wersz: 7m; Minji funt: 25 zoło: 8; Węgli drzewnych czetw: 12; Szczeciny funt: 28 zoło: 62; Szczotek stołowych sztuk 4; Desek sosnowych długości 2 sążnie szerokości 9 cali, grubości 1 cal, 30; Sznuru holenderskiego funt: 14 zołot: 31. Każdy przeto życzący przystąpić do licytacji, winien zgłosić się w dniach wyż oznaczonych do Kancellarji Artylleryjs: Garnizonu w Twierdzy Zamość, z kaucją rsr. 170, i z świadectwem z r. b. na prawo przystąpienia do licytacji; zgłaszający się zaś po upływie tego terminu, do licytacji przypuszczonym nie będzie. Warunki na niniejszą dostawę, okazywane będą w wspomnionym Garnizonie przy przystąpieniu do licytacji. — Dowódzca Warszawskiego Artylleryjskiego Arsenału Konstrukcyjnego, Jenerał-Major, *Garbunoff* 1. Tłumacz Arsenału, *Zimmermann*.

Wyprzedaż z wolnej ręki Handlu **BŁAWATNEGO**, i rozmaitych innych Towarów, pod firmą Adolfa Speth przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 445, z powodu zupełnego zwinięcia handlu tegoż, po cenach znacznie zniżonych kontynuje się.

Do Magazynu P. Dziecheińskiego, potrzebną jest starsza **PANNA**, zupełnie uzdatniona do Strojów, przy ulicy Miodowej pod Nr 486.

W nocy z dnia 19 na 20 Lipca r. z., skradzione zostały w Berlinie 18 sztuk CERTYFIKATÓW lit: A, na Obligacje Cząstkowe, mianowicie: № 376, 378, 43,698, 43,699, 44,155, 47,211, 47,473,

51562, 52,062, 52,353, 53,332, 55,704, 59,904, 71,508, 72,277, 77,144, 77,286, 78,625; o czem stosowne zastrzeżenie w Xięgach Banku uczynione zostało; ktoby miał wiadomość o którymkolwiek z powyższych Certyfikatów, raczy donieść o tem Radcy Sprawiedliwości Adwokatowi Vogter w Berlinie (Unterwasserstrasse Nr 9 *a*), lub też Bankowi Polskiemu w Warszawie.

MĄCZKA GIPSOWA NAWOZOWA.

Sprzedawać się będzie w roku bieżącym, również jak w latach upłynionych, w beczkach zawierających Gipsu od 5 do 7 centnarów sto-funtowych wagi netto, z dodaniem bezpłatnem beczki, po cenach za jeden centnar sto-funto: następujących:

W Zawichoście u P. Chaima Hercberg	kop: sr:	40.
„ Rachowie u Entreprenera transportu soli .	„	45.
„ Nowej-Alexandrji u F. Borucha Rubinfaier	„	50.
„ Warszawie w Młynie Parowym	„	45.
„ Płsoku u P. Jana Gutekunst	„	50.
„ Włocławku u P. Jabłońskiego	„	50.

Oprócz tych miejsc, Mączka może być dostawioną do wszystkich Stacji Kolei Żelaznej, za zgłoszeniem się i opłaceniem należności: w Warszawie u Piotra Steinkeller pod Nr 638; w Piotrkowie u P. Urbanowskiego; w Myszkowie u P. Boguckiego. Cena centnara Mączki, z kosztami odstawy włącznie, oznacza się: na linji Kolei Żelaznej:

Na Stacji	Granica	kop: sr:	37½.
„	Ząbkowice	„	40.
„	Łazy	„	41.
„	Myszków	„	42.
„	Poraj	„	43½.
„	Częstochowa	„	45.
„	Kłomnice	„	46.
„	Radomsk	„	47½.
„	Gorzkowice	„	49.
„	Piotrków	„	50½.
„	Baby	„	51½.
„	Rokiciny	„	52½.
„	Rogów	„	53½.
„	Pływwia	„	52½.
„	Łowicz	„	53.
„	Skierniewice	„	51½.
„	Radziwiłłów	„	50½.
„	Ruda-Guzowska . .	„	50.
„	Grodzisk	„	48½.
„	Pruszków	„	47½.

Piotr *Steinkeller*.

Na żądanie opieki nieletniej Antoniny Fryderyki Dybek, po zmarłym Emilu Dybek pozostałej córki, i na skutek Wyroku Trybunału Cywilnego Warszawskiego daty 12 (24) Listopada 1852 r. w drodze relicytacji publicznej, w Kancellarji swej w gmachu Rządowym w Warszawie pod Nr. 487, d. 4 (16) Kwietnia r. b. o godz: 4ej z południa, podpisany Rejent sprzeda Aptekę przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 431 exystującą, z wszelkiemi materjałami, zasobami i rekwizytami aptecznemi. Licytacja rozpocznie się od summy rsr. 8,374 kop. 15½. Każdy zaś chęć mający licytowania, obowiązanym będzie przed przystąpieniem do licytacji, złożyć na ręce podpisanego Rejenta vadium w ilości rs. 900, które, nieutrzymującym się, natychmiast po przybiciu zwróconem będzie. Warunki do tej licytacji, każdodziennie w Kancellarji mojej przejrzane być mogą.— Teofil *Brzozowski*.

Dobra Kowalewo i Dziewanowo, pod miastem Drobinem, o trzy mile od miasta Płocka położone, mające rozległości przeszło włók 45, morgów 21 miary nowo-polskiej i w tem ograniczeniu wszelkie dogodności w gospodarstwie wymagane, są z wolnej ręki do sprzedania z possessją, od Śgo Jana, 1853 r.; ktoby w tym interessie chciał powziąść wiadomość w Warszawie, ten raczy się zgłosić przy ulicy Chmielnej, pod Ner 1565*b*, do Wgo Franciszka Szymanowskiego, albo też wprost do Kroczewa, pod miastem Zakroczymiem, do Józefa Czarnowskiego, który do tej sprzedaży, należycie jest umianowanym.

Na żądanie Sukcessorów, zswiadamia: iż część szlachecka dóbr Witki litera *b*, wraz z Kolonją czynszową do tejże części należącą, z zabudowań, gruntów ornych i łąk składająca się, odległa od miasta Okręgowego Błonia wiorst trzy i pół, od traktu szosse wiorsta jedna, w dniu 17 Lutego (1 Marca) r. b. o godzinie 11 z rana, w Kancellarji podpisanego Rejenta, przez publiczną licytację więcej dającemu, na lat sześć, od dnia 1 Kwietnia r. b. licząc, wydzierżawioną zostanie. Warunki do tej dzierżawy w Kancellarji podpisanego i na gruncie przejrzane być mogą.— Ig: *Sielski*, R. O. B.

Na skutek uchwały rady familijnej i z mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cywil:, zawiadamia, iż w dniu 11 (23) Lutego r. b. od godz: 9ej z rana poczynając i dni następnych, na gruncie osady Utrata, do dóbr Kopytów należącej, w Okręgu Błońskim, sprzedawaną będzie przez publiczną licytację, pozostałość do spadku po Michale Grabalskim należąca, składająca się z Ruchomości domowych, gospodarskich i kuchennych, inwentarzy żywych, sprzętów rolniczych, garderoby i innych przedmiotów, za gotowe pieniądze zaraz płacić się winne.— Ig: *Sielski*, R. O. B.

Skład główny Oleju Fabryki Łotoszyńskiej, przy Nowym Zjeździe, wprost Zamku, w domu narożnym ulic Krak:-Przedm: i Marjensztadt, zawiadania: że w tych dniach otrzymał świeży transport **OLEJÓW** MAKOWYCH, t. j. na zimno prasowany, dla Malarzy Portretowych, i do jedzenia; cena pierwszego za garn: rs. 2 k. 70, drugiego rs. 2. — Przytem nadmienia: że posiada znaczny zapas **OLEJU** RAFINOWANEGO do palenia, który będąc sporządzony li tylko z samego rzepaku, nie tylko, że nie kopci, ale nadto zabezpieczając knot od węglenia, daje światło czyste, mocne i bez żadnego odoru.— Zaopatrzył się również w tym czasie w OLEJ rzepakowy, wyłącznie do jedzenia wyrabiany.— Zarządzający Składem, Sew: *Sieciński*.

Wieś BARTODZIEJE, 2 wiorsty od stacji kolei Radomsk, wraz z osadą Bugaj w mieście Radomsku, mająca rozległości włók nowo-polskich 37, w tem gruntu ornego folwarcznego morg nowo-polskich 335 z gospodarstwem płodozmiennem, łąk m. np. 80, lasu m. np. 253, gospodarzy dwu-dniowych pieszych 28, propinację znaczną, jest do sprzedania. Wiadomość w każdym czasie na miejscu.

Znany w m. Gubernjalnem Płocku Zakład Zegarmistrzowski, od lat kilku exystujący, którego podpisany doznając względów JJWW. i WW. Obywateli, pragnąc zadosyć uczynić żądaniom, zaopatrzyłem się w **ZEGARKI Genewskie** fabryki *Czapka* i *Spółki*, oraz innych fabryk Szwajcarskich, od najdroższych złotych do najtańszych srebrnych kieszonkowych; podobny wybór w Zegarach stołowych i ściennych; oraz mojego wykończenia tak zwanych *Regulatorach*; przytem polecam się grającemi toaletami i tabakierkami.—Pomnąc na utrwalenie reputacji, nie szczędziłem kosztów na przysposobienie się do wykonywania choćby najtrudniejszych reparacji, ręcząc za dokładne wykończenie tychże. Mam nadzieję, że Prześwietna Publiczność, jak dotąd tak i nadal, łaskawemi względami zaszczycić mnie raczy.

Antoni *Puławski*, Zegarmistrz w Płocku.



W dobrach z wsią Kościelną, mila od m. Gub: Płocka, przez które szose przechodzi, jest do wydzierżawienia każdego czasu **BROWAR** z Gorzelnią i 3 Karczmy; jak również Ogród fruktowy stary, kilka morgów obejmujący. Ktoby sobie życzył wejść w umowę, raczy się zgłosić w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 551, dom W. Doktora Jasińskiego, a tam Rządca domu objaśni, lub na miejscu we wsi Goślice.

Potrzebnym jest zdolny **EKONOM**, opatrzony od dobrego gospodarza w świadectwo kilkoletniej służby. Wiadomość u Właściciela domu Nr 2214*e*, w Warszawie przy ulicy Inflanckiej.

MAJĄTEK ziemski, obszerności włók 60, w Pow: Radzyńskim, w Gub: Lubelskiej, jest do sprzedania lub do wydzierżawienia każdego czasu, w gruntach pszennych i żytnich. O warunkach dowiedzieć się można w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nr 730, u Właścicielki.

Do najęcia od Wielkiej-nocy w domu pod Nr 1086, przy ulicy Twardej, **LOKAL** na dole od frontu, składający się z 4ch Pokoi, obszernej Kuchni, Drwalni, Piwnicy i oddzielnej Góry. Wiadomość na miejscu u Gospodarza.

MAGLE Stare, Polskie, w dobrym stanie, są do sprzedania z wolnej ręki przy ulicy Kłopot N° 2153. Wiadomość powziąść można tamże w Kawiarni.

Magazyn wyrobów Tokarskich i rozmaitej Galanterji, Jana WERNITZ, przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. Reformatów, powiększony został przed niedawnym czasem wyrobami z **MARMURU** ciemnego; gdzie są do nabycia Kolumny z Wazonami gładkie i kanelowane; Patery rozmaitej wielkości do biletów wizytowych (pendens) lub pojedyncze; Wazony same do kwiatów; Urny do tytoniu, w których tenże najlepiej się konserwuje, i t. p. Przytem zawiadamiam Szano: Publiczność, iż w tych dniach otrzymałem 2gi transport tychże wyrobów.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otrzymałem znaczny transport **GRZEBIENI** maszynowych Szylkretowych i Rogowych, w najświeższych fasonach; oraz przyjmuje różne reparacje, przy ulicy Krako:-Przedm:, obok Poczty, pod Nr 420. — A. *Małczanow*.

Przy ulicy Nowy-Świat, w domu Hr: Zamoyskiego, jest do najęcia od Wielkiej-nocy, **SKLEP** o jednem oknie. Bliższą wiadomość powziąść można w domu Bankiera Lewy, przy ulicy Granicznej, w podwórzu, na dole po lewej ręce.

FABRYKA MYDEŁ I PACHNIDEŁ
BRACI NATANSON,
przysposobiła i rozesłała do Składów swoich, poszukiwany **OCET Toaletowy**, w pół flaszkach, który sprzedaje się po kop. 50, w Składzie Głównym przy ul: Nalewki N° 2244*a*; na Długiej ulicy w Składzie J. H. Pignan, obok Cukierni Wgo Beeli; na Krak:-Przedm:, w domu Hr: Andrzeja Zamoyskiego; na Miodowej ulicy, w domu Kochanowskiego, w Składzie głównym Lakierów i Farb J. A. Krausse; na Podwalu w Handlu P. M. Giersza; za Żelazną Bramą, w Gościnnym Dworze, w Sklepie pod Nrem 105 i 106; oraz na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 375, obok Handlu dawniej Spiskiego, gdzie Dystrybucja tabaczna.



Od Śgo Jana, jest do wydzierżawienia na lat kilka **DOM** narożny murowany, w bliskości Ogrodu Saskiego, przy ulicy Jasnej i Marszałkowskiej pod Nrm 1402*b* położony, składający się z kilku pomieszkań, piwnic, drwalen, stajni, dwóch wozowni, studni i małego ogródka. Dom ten bardzo dogodnym być może dla licznej familji, lub dla zakładu handlowego np. Apteki, Cukierni, i t. p.

Do sprzedania od 1go Kwietnia r. b., **HANDEL SASKI** z Towarami i Szafami, przy którym może być MIESZKANIE z kilku Pokoi złożone, przy ulicy pryncypalnej, od lat kilkunastu w tem miejscu exystujący. Wiadomość u Rządcy domu pod Nr 1290 przy ulicy Nowy-Świat.

2,500 sztuk BUDULCU sosnowego (nasienników), do sprzedania we wsi *Hołubla*, dwie mile od miasta *Siedlec*, dwie od rzeki *Bug*.



Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 477, nadszedł transport **WYZINY** Krymskiej; **SZAMAI** Kislarskich i **KONFITUR** Kijowskich; niemniej **STOKFISZU** świeżego.— A. *Kucharkin*.

OSOBA płci żeńskiej, tutejsza lub z prowincji, spodziewająca się słabości, może znaleść bardzo dogodne Pomieszkanie, z stołem, usługą i wszelką pomocą, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1251, a to za umiarkowane wynagrodzenie; tudzież jeżeliby kto życzył sobie oddać na wychowanie **DZIECIĘ** z Mamką lub bez takowej, może zgłosić się pod tenże Nr, w pawilonie, na 1m piętrze.

Jest do wypuszczenia na lat kilka **PROPINACJA** z 2ch Karczem składająca się, wraz z Browarem i Gorzelnią, do jednych dóbr należących, przy szosie od Warszawy mniej jak 5 mil odległych, z dodaniem drzewa do Gorzelni i Browaru. Wiadomość w Hotelu Bawarskim, u Rządcy.



W dobrach Radziejowice, pod Mszczonowem, w Powiecie Warsz:, Gub: Warszawskiej, znajduje się **OGIER** czystej krwi angielskiej, pochodzenia (po Melek-Adel i Florze), do pokrywania klaczy, po cenie rsr. 10, od 1 Marca do 31 Czerwca r. b.

W majątku ziemskim Wośniki zwanym w Gub: i Pcie Radomskim, przy trakcie bitym na 6ej wiorście za Radomiem położonym, jest do wydzierżawienia od S. Jana 1853 r., **MŁYN WODNY**, na sposób amerykański przebudowany; tudzież PROPINACJA z 3ch Karczem złożona. Żądający wejść w układy, zgłosić się może do Właściciela wspomnionego majątku, mieszkającego w domu Pocztowym w Radomiu.

Dobra z 40 włók Chełmińskich złożone, w glebie ziemi zupełnie pszennej, w pięknej i korzystnej okolicy w Gub: Radomskiej, Pcie Kieleckim, o pół mili tylko od szosy, pomiędzy miastami Jędrzejowem, Wodzisławiem i Pińczowem, w bliskości pomiędzy temiż położonych, z zabudowaniami w najlepszym stanie i dostateczną robocizną i innemi dogodnościami, słowem w dobrym porządku, obecnie są do sprzedania z wolnej ręki, pod warunkami nader korzystnemi, bo nie wiele gotowizny potrzeba; bliższa wiadomość w Kantorze K. Orłowskiego i spółka, przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim.

AGRONOM praktycznie i teoretycznie usposobiony, który już lat 17 znacznemi zarządzał dobrami, i który chlubne posiada świadectwa, pragnie otrzymać stosowną w zawodzie tym posadę od Śgo Jana r. b. Wiadomość powziąść można w Składzie Sukna i Kortów Karola Hauschildt, przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 415.

BROWAR z LASAMI angielskiemi, do sprzedania lub wydzierżawienia, wraz z gruntem i łąkami, każdego czasu. Wiadomość na miejscu to jest w m. Łowiczu.

NASIONA ogrodowe, hollenderskie, z ostatniego zbioru, nadeszły do handlu Fran: Fuchs, przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw XX. Reformatów.

W mieście Obwodowem Koninie, otworzoną została **FABRYKA OBRUSÓW**, Serwet, Ręczników adamaszkowych w najnowszym guście, niemniej Płótna, oraz worków w całości bez szwa, z własnej przędzy lub wymiany. Właściciel nieszczędząc kosztów starał się, aby wyroby wychodzące z jego fabryki, tanością i dobrocią zaszczycały się, z któremi poleca się Szanow: Publiczności.— Antoni *Żelbertowicz*.

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia przy Stacji kolei żelaznej, naprzeciwko Foxalu, i obok ogrodu pałacowego w Skierniewicach, nad rzeką i przy zdroju, **GRUNTU** pszennego 22 m. polsk:, Dom, Stodoły, Oborki, i Sadzawki, której to Kolonji położenie jest nader przyjemne, na letnie zdrowe mieszkanie, szczególniej sprzyjające.

We wsi Imielnie, Pcie Gostyńskim, mil dwie od Kutna, a 5 mil od Włocławka, na trakcie zbożowym położonej, jest od Śgo Wojciecha r. b. czyli 23 Kwietnia, do wypuszczenia w dzierżawę 3ch-letnią i bliższą, **OBERŻA** murowana z zajazdem, stajniami dla Gości i wszelkiemi wygodami; oraz wolną propinacją w 3ch wsiach, do tego należącemi. Wiadomość na miejscu.

Potrzebne są **PANNY** uzdatnione do Fabryki Kwiatów i Magazynu Strojów. Wiadomość u *Krumcholca* w sklepie.

W Drukarni Kurjera Warsza:— Wolno drukować d. 6 (18) Lutego 1853 r.— Starszy Cenzor, Radca Dworu, *L. T. Tripplin*.